

Unijne dopłaty do rolnictwa nie będą równe

24.06.2011.

Po 2013 r. unijne rolnictwo ma być bardziej zielone, dopłaty sprawiedliwe, ale nie równe - takiej Wspólnej Polityki Rolnej chce Parlament Europejski.

Parlament Europejski przyjął w czwartek tzw. raport Dessa - dokument, który mówi, jak według PE powinna wyglądać Wspólna Polityka Rolna po 2013 roku. - Unijne rolnictwo będzie musiało zapewnić bezpieczeństwo dostaw żywności. Konieczny jest też wkład rolników w ochronę środowiska naturalnego. Przyszła Wspólna Polityka Rolna musi uwzględniać oba te cele - powiedziała niemiecka poseł Albert Dess, autor raportu. Od początku raport wzbudza olbrzymie kontrowersje w Parlamencie. Poprawki (w sumie ponad 1300) wnoszono niemal do ostatniej chwili.

Jednak podczas głosowania dokument poparli niemal wszyscy posłowie. Przeciwno było kilkadziesiąciu europarlamentarzystów, w tym głównie polskich. Powód? - Ten raport nie podejmuje wyzwania, jakie stoją przed europejskim rolnictwem - mówi poseł Czesław Siekierski. Dess nie zgadza się na równą stawkę dopłat dla wszystkich rolników, którzy próbują przeforsować Polska. Zamiast wszystkim po równo raport proponuje, aby dopłaty tylko spłaszczyć.

Dodatkowo polskiemu rządowi nie podoba się obowiązek prowadzenia przez rolników dodatkowych działań na rzecz ochrony środowiska, od czego miałyby być uzależnione dopłaty, a także pomysły, by wspólnie ustalać budżet na I filar (czyli dopłaty bezpośrednie) i II filar (czyli na rozwój terenów wiejskich). Polska, która teraz dostaje duże pieniądze z II filaru, mogłaby na tym stracić. Ale już sama propozycja, aby utrzymać oba filary, jest dla Polski korzystna. Podobnie jak zdania Dessa, aby budżet na WPR po 2013 utrzymał na co najmniej takim samym poziomie jak obecny, a także stworzyć mechanizmy pomocy dla małych gospodarstw.

- Parlament Europejski wysyła jasny sygnał za silną polityką rolną. Propozycja legislacyjna KE musi pokazać, jak zapewnić bezpieczeństwo żywności i odpowiedni poziom życia rolników - powiedziała Dess po głosowaniu. Raport Dessa pokazuje, jakie jest stanowisko Parlamentu Europejskiego w sprawie WPR, ale sam nie zmienia unijnego prawa. Jednak podczas prac nad reformą polityki rolnej Komisja Europejska powinna uwzględnić propozycje PE.

Katarzyna Zachariasz, Bruksela / Wyborcza.biz